

Intencje mszalne:

Niedziela, 23 luty 2014

8⁰⁰ + 25r.ś. Włodzimierz Byliński

9³⁰ z okazji ur. Doroty i Darka

11⁰⁰ + Irena Skibińska 1r.ś.

12³⁰ + Ryszard Liszka oraz rodzice Wyszyńscy, Danis Genowefa

18⁰⁰ ++ Alojzy Drawer 10r.ś. Henryk Drawer 2.ś. Janina Drawer 5 miesiąc

Poniedziałek, 24 marzec 2014

7⁰⁰

18⁰⁰ ++ Stefan, Paweł Janka

Wtorek, 25 marzec 2014

7⁰⁰ + Anna Rynkowska

18⁰⁰ w intencji Małgorzaty z okazji 32r. ur.

Środa 26 marzec 2014

7⁰⁰ + Andrzej Łuszczak

18⁰⁰ +

Czwartek, 27 marzec 2014

7⁰⁰

18⁰⁰

Piątek, 28marzec 2014

7⁰⁰

18⁰⁰ Dziękczynna w 75r. ur. Zofii Konarzewskiej

Sobota, 29 marzec 2014

7⁰⁰ + Anna Rynkowska

18⁰⁰ dziękczynna w 23rocznicę ślubu Barbary i Sławomira i 22r.



Kancelaria parafialna czynna: środy i piątki od 15.30 do 17.00; czwartki od 7.30 do 9.00

Adres korespondencyjny: Parafia bł. Doroty z Mątwów; ul. Rawska 16a; 82-300 Elbląg

Telefon: (55) 235 32 73

Strona internetowa: www.parafia.blogoslawionadorota.org

Biuletyn Parafialny

Parafii pw. bł. Doroty z Mątwów



NR 110; III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU; 23 MARZEC 2013

Papież Franciszek: prosimy o łaskę ufności tylko w Bogu



Człowiek, który pokłada nadzieję w sobie, w swoim majątku czy ideologii, skazany jest na nieszczęście, ten natomiast, kto ufa Panu,

wyda owoc nawet w czasie suszy - powiedział papież podczas porannej Eucharystii w Domu Świętej Marty 20 marca.

Punktem wyjścia do jego rozważań były słowa pierwszego czytania (Jr 17,5-10): "Przeklęty mąż, który pokłada nadzieję w człowieku i który w ciełe upatruje swą siłę... Jest on podobny do dzikiego krzaka na stepie", skazany przez suszę na to, że pozostanie bezowocny i umrze. Natomiast "błogosławiony mąż, który pokłada ufność w Panu... Jest on podobny do drzewa zasadzonego nad wodą... które nie przestaje wydawać owoców".

Ojciec Święty podkreślił, że tylko w Panu jest nasze pewne zaufanie. Inne źródła bezpieczeństwa niczemu nie służą, nie zbawiają nas, nie obdarzają życiem, radością. A mimo to lubimy ufać sobie samym, przyjacielowi, korzystnej sytuacji czy też ideologii, a Bóg zostaje gdzieś z boku. W ten sposób człowiek zamyka się w sobie, bez perspektyw, bez drzwi otwartych, bez okien i nie będzie mógł zbawić siebie samego. To właśnie ma miejsce w przypadku bogacza, o którym mówi dzisiejsza Ewangelia (Łk 16,19-31): miał wszystko, ubierał się w purpurę i białe i dzień w dzień świetnie się bawił. Był bardzo zadowolony z siebie, ale nie zauważył, że u drzwi jego domu był biedak pokryty ranami.

Kalendarz liturgiczny:

25 kwietnia - św. Marek, Ewangelista

29 kwietnia - św. Katarzyna ze Sieny, dziewica i doktor Kościoła, patron Europy

Cytat tygodnia:

„Zazwyczaj większe niebezpieczeństwo kryje się w lekceważeniu małych grzechów, niż bardzo wielkich.”

Ignacy Loyola

Papież podkreślił, że Ewangelia wymienia imię ubogiego - nazywał się Łazarz, bogacz natomiast pozostaje bezimienny: "To właśnie jest najsilniejsze przekleństwo człowieka, który ufa sobie czy też w siły i możliwości ludzi a nie pokłada ufności w Bogu - utrata imienia. Jak masz na imię? Numer konta w banku taki a taki. Jak masz na imię? Wiele nieruchomości, liczne wille, tyle rzeczy... Jak masz na imię? Rzeczy, które mamy, bożki. I ty w tym pokładasz ufność, a taki człowiek jest przeklęty" - powiedział Franciszek.

Zauważył, że ta słabość dotyczy każdego z nas - pokładamy nadzieje w sobie, w znajomościach, w możliwościach czysto ludzkich, a zarazem zapominamy o Bogu. A to prowadzi nas na drogę nieszczęścia. Mówca zachęcił, by zadać sobie pytanie: w czym pokładamy ufność, czy w Bogu, czy też - jak poganie - pokładamy ją w rzeczach, bożkach, które uczyniliśmy? Czy mam jeszcze imię, czy też zacząłem je tracić i nazywam się "ja"? Ciągłe mamy do czynienia z egoizmem. Ten egoizm nie daje zbawienia - stwierdził kaznodzieja.

Wskazał, że jest jednak nadzieja także dla tych, którzy ufają jedynie sobie i stracili imię. "Ten człowiek, gdy zdał sobie sprawę, że utracił imię, stracił wszystko, podnosi wzrok i wypowiada jedno słowo: «Ojcze». A odpowiedzią Boga jest jedno słowo: «Synu!»" - podkreślił papież. Przypomniał, że Bóg zawsze na nas czeka, aby otworzyć nam drzwi, których nie widzimy i powie nam «Synu». "Prośmy Pana o łaskę, aby dał nam wszystkim mądrość pokładania ufności tylko w Nim, nie w rzeczach, w ludzkich siłach, tylko w Nim" - zachęcił Ojciec Święty.

Święci znani... i nie znani



Święty Rajmund z Peñafort, prezbiter

Rajmund, urodzony między 1170 a 1175 r. w Villafranca del Panades w pobliżu Barcelony (Hiszpania), w starej szlacheckiej rodzinie katalońskiej Peñafort, był spokrewniony z królem Aragonii. W szkole katedralnej ukończył trivium i quadrivium. Już jako dwudziestoletni młodzieniec wykładał

filozofię w Barcelonie, nie otrzymując za swoją pracę wynagrodzenia. W tym też czasie wydał swoje pierwsze monumentalne dzieło: Summę prawa, podręcznik dla studentów prawa.

U swoich uczniów starał się formować zarówno serce, jak i intelekt. Obdarzony głęboką wiedzą i osobistą kulturą, odznaczał się gorliwością w formowaniu przyszłych kapłanów, dla których napisał Summę nauki, pełną duszpasterskiej mądrości.

Napisał dzieła prawnicze: Summę pastoralną i Traktat o małżeństwie. Był spowiednikiem i doradcą króla Aragonii, Jakuba I, a także wielu mężów stanu. Pomimo bardzo czynnego życia i praktyk pokutnych, którymi trapił swoje ciało, dożył 100 lat. Umarł w Barcelonie 6 stycznia 1275 r. Jego pogrzeb był prawdziwą manifestacją. Wziął w nim udział sam król ze swoim dworem. Jego wspomnienie doroczne przypadało zawsze 23 stycznia; obecnie przeniesiono je na 7 stycznia, gdyż dzień ten jest najbliższy dnia jego zgonu. Relikwie jego spoczywają w Barcelonie, w katedrze św. Eulalii, w jednej z bocznych kaplic. 29 kwietnia 1601 roku został zaliczony do grona świętych przez papieża Klemensa VIII.

Humor

Przybywszy na Dziki Zachód pastor kupuje sobie konia.

- Czy to łagodne zwierzę? - pyta.

Hodowca cmoka językiem:

- Można powiedzieć: pobożne! Na "Bogu niech będą dzięki" rusza galopem, a na "Amen" staje jak wryty.

Duchowny wskakuje na siodło, mówiąc:

- Bogu niech będą dzięki!

Koń rusza z kopyta przez prerię. Po pół godzinie jeździec dostrzega przed sobą szeroką rozpadlinę ziemną. Koń ani myśli zwolnić, a pastor zupełnie zapomniał, w jaki sposób można go zatrzymać. Ze ściśniętym ze strachu sercem zaczyna odmawiać "Ojcze nasz". Na końcowe "Amen" koń zatrzymuje się na skraju przepaści.

- Bogu niech będą dzięki - wzdycha pastor...



Ogłoszenia parafialne

1. Nabożeństwo Drogi Krzyżowej w piątek dla dzieci o 16³⁰ dla młodzieży i dorosłych o 18⁰⁰.
2. W niedzielę gorzkie żale o 17¹⁵.
3. We wtorek Uroczystość Zwiastowania Pańskiego msze święte o 7⁰⁰ i 18⁰⁰.
4. Za tydzień rozpoczniemy rekolekcje Wielkopostne, które poprowadzi O. Maciej redemptorysta.
5. Prosimy o odbiór biletów do teatru na przyszłą niedzielę.
6. Przypominamy o możliwości zapisania się na wyjazd do Łeby (dorośli i dzieci) oraz na turnus rehabilitacyjny (dorośli).
7. Bóg zapłać za ofiary złożone na tacę w kwocie 1100zł.